

Sygn. akt **XI Ka 904/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Kaczor

Sędziowie SO Dorota Dobrzańska (spr.)

SO Włodzimierz Śpiewła

p.o. Protokolanta Wojciech Czajkowski

przy udziale Prokuratora Małgorzaty Dziedzic

po rozpoznaniu dnia 19 stycznia 2017r.

sprawy **T. J.** urodzonego (...) w C. s. J. i E. z d. K.

oskarżonego o czyn z art. 207 § 1 k.k. i innych

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie

z dnia 10 sierpnia 2015r. sygn. akt **VII K 248/14**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego w pkt II eliminuje sformułowanie „wzbudzał w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz”;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 300 (trzysta) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Dorota Dobrzańska Sławomir Kaczor Włodzimierz Śpiewła

Sygn. akt XI Ka 904/16

UZASADNIENIE

T. J. oskarżony został o to, że:

1/ w okresie od 1 marca 2013 roku do 19 maja 2013 roku w miejscowości P. pow. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną I. J. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe w trakcie których groził zabójstwem oraz wyzywał słowami wulgarnymi powszechnie uważanymi za obelżywe, zaś w dniu 19 maja 2013 roku w miejscowości P. pow. (...) dokonał pobicia żony I. J. zadając jej uderzenia ręką i nogą po całym ciele w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci bolesności głowy, potylicy, prawego uda i okolicy lewej łopatki, podbiegnięcia krwawego średnicy 4 cm na lewym przedramieniu, podbiegnięcia krwawego średnicy 2 cm na ramieniu prawym, podbiegnięcia krwawego średnicy około 3 cm i 6 cm na przedramieniu prawym oraz zadrapania skóry l

cm z towarzyszącym zasinieniem w okolicy nasady nosa powodujących naruszenie prawidłowości funkcjonowania jej organizmu na okres poniżej dni siedmiu

tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k.

2/ w okresie od 25 maja 2013 roku do 14 stycznia 2014 roku w miejscowości W. pow. (...) nękał I. J. poprzez uporczywe wydzwanianie i wysyłanie wiadomości tekstowych SMS-ów oraz śledzenie jej w miejscach publicznych wzbudzając u niej poczucie zagrożenia i naruszenie prywatności.

tj. o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Chełmie wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2015 roku oskarżonego T. J. uznał za winnego tego, że:

I. w miejscowości P., pow. (...), woj. (...) w okresie od 1 marca 2013 roku do 19 maja 2013 roku znęcał się fizycznie i psychicznie na żonę I. J. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których wyzywał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi i obraźliwymi, wyganiał z domu, uniemożliwiał jej wyjście z domu, szarpał za ubranie i popychał, uderzał rękoma i kopał czym oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 207 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) wymierzył oskarżonemu karę 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) w okresie od 25 maja 2013 roku do 19 stycznia 2014 roku przez uporczywe nękanie I. J. wzbudzał w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszał jej prywatność, czym oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 190a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) wymierzył oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. Na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego w pkt I) i II) kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierzył mu karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat;

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;

VI. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 19 stycznia 2014 roku ustaloną ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013r. Nr 1247) w zw. z art. 4 § 1 k.k. oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, z których wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

- 1) art. 366 § 1 w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i w zw. z art 2 § 2 k.p.k. przez niepoczynienie podstawowych ustaleń faktycznych i niewskazanie, jakich konkretnie zachowań w zakresie czynu z pkt I oskarżony dopuszczał się wobec pokrzywdzonej w okresie od 1 marca do 18 maja 2013 roku;
- 2) art. 413 § 2 pkt 1 w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez sprzeczność między treścią wyroku (pkt I sentencji), a jego uzasadnieniem (str. 11), dotyczącą czasokresu popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k.;
- 3) art. 7 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez zbiorcze, sumaryczne wyszczególnienie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, bez przypisania ich do poszczególnych faktów uznanych za udowodnione, co uniemożliwia skontrolowanie procesu myślowego Sądu i ustalenie, które z faktów Sąd ustalił w oparciu o który z dowodów oraz ustalenie, czy ocena ta dokonana została z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;
- 4) art. 167 w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 36 pkt 2 ustawy nowelizującej w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. przez zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z zeznań A. J. na okoliczność zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej z dnia 19 maja 2013 roku;
- 5) art 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, mało wnikliwej oceny dowodów w zakresie przebiegu wydarzeń w dniu 19 maja 2013 roku, nieuwzględniającej i nie odnoszącej się do całego materiału dowodowego, pomijającej charakter stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń oraz niepowiązanie tej oceny z treścią tej części materiału dowodowego, który pozwala na odtworzenie mechanizmu powstania tych obrażeń;
- 6) art 366 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 k.p.k. przez prowadzenie rozprawy w sposób jednostronny i nieobiektywny, zmierzający do wyjaśnienia i weryfikacji zeznań pokrzywdzonej odnośnie zdarzeń z dnia 19 maja 2013 roku w oparciu jedynie o fragment materiału dowodowego;
- 7) art 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. przez dokonanie rażąco nieobiektywnej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, wynikającej z posłużenia się w tych ocenach niedopuszczalnym wnioskowaniem redukcyjnym;
- 8) art 413 § 2 pkt 1 k.p.k. przez nieokreślenie w wyroku sposobu popełnienia przypisanego czynu, mającego wyczerpywać dyspozycję art. 190a § 1 k.k.;
- 9) art art. 6, 7, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 6 ust. 1 EKPC poprzez naruszenie prawa oskarżonego do obrony i rzetelnego procesu polegające na:
 - uznaniu go winnym popełnienia przestępstwa przypisanego w pkt II pomimo niepoczynienia ustaleń faktycznych co do sposobu jego popełnienia, w tym ilości zachowań składających się na przypisany mu czyn;

- niewskazanie, które konkretne zachowania oskarżonego doprowadziły do wniosku o tym, że jego zachowania wypełniają znamiona przestępstwa;

- niewskazanie, na czym polegało „wzbudzenie u pokrzywdzonej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia” ani na czym polegało „istotne naruszenie jej prywatności”

10) art. 423 § 1 k.p.k. przez sporządzenie uzasadnienia zaskarżanego wyroku z rażącym uchybieniem ustawowego, 14-to dniowego terminu — co w konsekwencji uniemożliwia określenie, czy mankamenty tego dokumentu wynikają z błędów w rozumowaniu Sadu, czy są wynikiem niepamięci.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chełmie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się o tyle skuteczna, że w jej efekcie koniecznym stała się zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu T. J. w pkt II wyroku sformułowania „wzbudzał w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz”, w pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślić należy, iż Sąd I instancji, poza powyższą kwestią wymagającą wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, w sposób prawidłowy rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych.

Rozpoznając przedmiotową sprawę, Sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie dowody, które miały znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego. Dowody te poddał następnie ocenie oraz poczynił na ich podstawie prawidłowe i wolne od błędów ustalenia faktyczne, które przyjął za podstawę wydanego wyroku. Na kanwie tych ustaleń dokonał trafnej oceny prawnej zachowania oskarżonego oraz wymierzył mu zasłużone kary jednostkowe a następnie karę łączną.

Wbrew odmiennym wywodom skarżącego, kontrola instancyjna nie potwierdziła, by postępowanie jurysdykcyjne w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy wskazanych w petitum środka odwoławczego przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównego materiału dowodowego (art. 410 k.p.k., 92 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4,5 i 7 k.p.k., co sprawiło, że zaskarżone rozstrzygnięcie – stosownie do dyrektywy wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k., zapadło w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne. Ponadto swoje stanowisko Sąd ten w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu obrazy przepisu postępowania dotyczącego uzasadnienia wyroku, a mianowicie art. 424 §1 pkt 1 kpk stwierdzić należy, iż istotnie uzasadnienie jest dalekie od ideału, niemniej jednak poddaje się ono kontroli instancyjnej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wskazał bowiem, jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz z jakiego powodu i w jakiej części nie uznał dowodu przeciwnego w postaci wyjaśnień oskarżonego. Uzasadnienie w tej części nie jest dość obszerne, ale daje odpowiedź na pytanie, co legło u podstaw podjętej przez sąd decyzji o uznaniu winy oskarżonego. Przedmiotem oceny sądu odwoławczego nie jest treść uzasadnienia wyroku, lecz sam wyrok w kontekście przeprowadzonych na rozprawie dowodów oraz dochowania reguł i gwarancji procesowych. Uzasadnienie sporządzane jest po wydaniu wyroku i jest sprawozdaniem z rozumowania, które doprowadziło do rozstrzygnięcia (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 listopad 2015 r., II AKa 222/15). To, że skarżący nie podziela zaprezentowanej w uzasadnieniu wyroku oceny dowodów i poczynionych ustaleń faktycznych jeszcze nie daje podstaw do formułowania zarzutu obrazy art. 424 kpk. Dla porządku stwierdzić również należy, że obraza art. 424 § 1 kpk nigdy

nie jest naruszeniem prawa procesowego mającym wpływ na treść orzeczenia, bowiem do sporządzenia uzasadnienia dochodzi po wydaniu wyroku.

Dalsze rozważania zacząć trzeba od przypomnienia, że skazując oskarżonego Sąd pierwszej instancji w istotny sposób zmodyfikował opis czynu, na którym oskarżyciel publiczny zbudował zarzut popełnienia przestępstwa zarzucanego mu w pkt I, co świadczy o należytej analizie materiału dowodowego. Odnotowania wymaga, że przyjmując własny opis czynu, Sąd pierwszej instancji wyeliminował z niego te wszystkie elementy zarzucanego oskarżonemu zachowania, które nie znalazły należytego odzwierciedlenia w przeprowadzonych na rozprawie dowodach i poczynionych na ich podstawie ustaleniach faktycznych, a które pozostawały w związku z postawionym mu zarzutem spowodowania uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej I. J. (czego jednak zdaje się nie zauważać skarżący).

Sąd pierwszej instancji ustalił zatem, że w okresie objętym zarzutem, tj. od 1 marca 2013 roku do 19 maja 2013 roku T. J. będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe podczas których wyzywał swoją żonę I. J. używając słów wulgarnych i obraźliwych, wyganiał z domu jak też uniemożliwiał jej wyjście z domu, szarpał za ubranie, popychał, uderzał rękoma i kopał. Ustalenia te doprowadziły do prawidłowego zakwalifikowania przez sąd czynu przypisanego oskarżonemu jako występku z art. 207 § 1 kk z pominięciem art. 157 § 2 kk. Słusznie bowiem sąd uznał, iż materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania nie pozwalał na stwierdzenie, że skutki pobicia w dniu 19 maja 2016 roku I. J. można przypisać wyłącznie oskarżonemu. W sytuacji, gdy na jego działania nałożyły się działania M. J., a pokrzywdzona udała się do lekarza po obu zdarzeniach, niemożliwym było rozgraniczenie obrażeń ciała dla potrzeb kwalifikacji z art. 157§2 kk.

Formułując opis przypisanemu oskarżonemu czynu sąd, wbrew zarzutom skarżącego wskazał jakich konkretnie zachowań w zakresie czynu I oskarżony dopuszczał się wobec pokrzywdzonej, są one przytoczone w opisie czynu. Wbrew stanowisku autora apelacji, zachowania takie ponad wszelką wątpliwość wyczerpują znamiona określone jako pojęcia znęcania się tak psychicznego jak i fizycznego. Trafnie zatem Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu sprawstwo i winę za czyn z art. 207 § 1 k.k. opierając się w głównej mierze o zeznania pokrzywdzonej I. J.. Przestępstwo zarzucane oskarżonemu często rozgrywa się właśnie bez udziału osób postronnych, stąd zeznania pokrzywdzonej pozostają najistotniejszym środkiem dowodowym w aspekcie powyższego zarzutu. Zeznania te, szczególnie w kontekście zarzutu znęcania właśnie, ocenić należało jednak z dużą dozą ostrożności mając na uwadze m.in. konflikt w jakim pozostaje pokrzywdzona z oskarżonym, fakt toczącego się postępowania rozwodowego oraz postępowania o ustalenie miejsca pobytu dzieci. Ostateczna ocena Sądu Rejonowego jest trafna. Prawidłowo przyjął, że zeznania pokrzywdzonej są w istotnych kwestiach spójne, logiczne i wzajemnie ze sobą korespondują. O wiarygodności zeznań pokrzywdzonej świadczy również to, że nie próbowała ona obarczać w swoich zeznaniach oskarżonego ponad miarę (podawała, że oskarżony po umorzeniu poprzedniego postępowania o znęcanie się agresję wobec niej ograniczył do znęcania się psychicznego a zaprzestał przemocy fizycznej, aż do dnia 19 maja 2013 rok, kiedy to uderzał pokrzywdzoną, popychał i kopał. Zeznania pokrzywdzonej, na których to sąd w głównej mierze się oparł znajdują częściowe odzwierciedlenie w wersji przedstawionej przez jej matkę B. S. jak i P. S., którzy przybyli na miejsce zdarzenia w dniu 19 maja 2013 roku i zastali I. J. całą roztrzęsioną i przestraszoną i choć nie byli naocznymi świadkami negatywnych zachowań oskarżonego, to jednak stan emocjonalny pokrzywdzonej jaki mieli okazję zaobserwować prowadził do wniosku, iż I. J. została skrzywdzona przez swojego męża.

Wbrew zarzutom apelującego nie sposób Sądowi Rejonowemu zarzucić dokonania jednostronnej i nieobiektywnej oceny materiału dowodowego przy jednoczesnym odmówieniu wiary wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego, w których nie przyznał się do winy i wskazał na motywację I. J. w składaniu przeciwko niemu fałszywych zeznań. Dla skuteczności skargi opartej za zarzucie wadliwej oceny dowodów konieczne jest wykazanie dowolności ocen Sądu I instancji. O wadliwej ocenie dowodów może być mowa w przypadku dokonania selektywnej oceny dowodów, zignorowania wskazań wiedzy lub życiowego doświadczenia przy ich ocenie, braku pogłębionej analizy materiału dowodowego, czy dopuszczeniu się poważnych błędów w zakresie logicznego rozumowania. Takiej argumentacji obrońca nie prezentuje. Zarzuca jedynie, że zeznania w szczególności świadka w osobie żony oskarżonego I. J. błędnie uznane zostały przez Sąd pierwszej instancji za spójne logiczne i konsekwentne. Podnosi także, że bezzasadnie Sąd I instancji omówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Taka argumentacja w konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie

materiałem dowodowym, poddanym analizie Sądu Rejonowego, a następnie Sądu Okręgowego w toku kontroli odwoławczej nie może się jednak ostać.

W realiach procesowych niniejszej sprawy Sąd I instancji był w pełni uprawniony do obdarzenia walorem wiarygodności zeznań pokrzywdzonej oraz wymienionych wyżej świadków. Kontestowanie zeznań świadków oskarżenia, których wiedza opierała się w głównej mierze na relacjach pokrzywdzonej, w mniejszym stopniu na obserwacjach własnych w okresie zarzutu, jest niezasadne i nie znajduje żadnego oparcia w materiale dowodowym sprawy. Fakt ten nie przekreśla możliwości skorzystania z ich zeznań przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy. Obowiązująca procedura karna nie przewiduje wartościowania dowodów, ich hierarchii ani dawania prymatu dowodom bezpośrednim nad dowodami pośrednimi. Odmienna ocena postępowania oskarżonego podejmowanego względem pokrzywdzonej w okresie od 1 marca 2013 roku do 19 maja 2013 roku jest jedynie polemiką z ustaleniami Sądu Rejonowego opartą na własnej, odmiennej ocenie dowodów, na własnej wersji zbudowanej na tejże odmiennej ocenie dowodów i subiektywnym przekonaniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do ustalenia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu stypizowanego w art. 207 § 1 k.k.

Za całkowicie bezzasadny uznać należy zarzut opisany w pkt 2, wskazujący na sprzeczność jaka miała się pojawić pomiędzy treścią wyroku a jego uzasadnieniem a dotyczącą czasookresu popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 kk. W ocenie Sądu Okręgowego zapis znajdujący się na stronie 11 uzasadnienia wskazujący na okres popełnienia przestępstwa jest w istocie omyłką pisarską i to zarówno jego data końcowa jak i data początkowa. Sąd I instancji opisał co miał na względzie ustalając datę początkową jak i końcową (początek str. 11 uzasadnienia). Poza tym to przecież treść wyroku ma znaczenie dla okresu, jaki rzeczywiście przyjęto dla przestępczego zachowania oskarżonego, a nie uzasadnienia.

W tym miejscu wskazać należy, iż obrońca nie dość wnikliwie zapoznał się tak z treścią zapadłego wyroku jak również z treścią pisemnych motywów rozstrzygnięcia, skoro w rozwinięciu środka zaskarżenia niemal dwie strony poświęca na rozwinięcie zarzutów dot. mało wnikliwej oceny dowodów dokonanej przez sąd w zakresie przebiegu wydarzeń w dniu 19 maja 2013 roku i stwierdzonymi obrażeniami jakich doznała I. J.. Skarżący wskazuje, iż w świetle zeznań brata oskarżonego, jak również w świetle zeznań pokrzywdzonej wskazującej na zadawanie uderzeń przez M. J. i E. E. w dniu 19 maja 2013 roku nie można wykluczyć, że to właśnie te osoby spowodowały u pokrzywdzonej obrażenia, których spowodowanie **Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu**. Otóż na stronie 12 pisemnych motywów zapadłego wyroku Sąd Rejonowy uzasadnił dlaczego brak było podstaw do uznania, że oskarżony T. J. swoim zachowaniem wyczerpał również znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk i dlaczego wyeliminował ten przepis z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu, jak również z opisu tego czynu. Wobec powyższego zarzut sformułowany w pkt 5 jest w istocie bezprzedmiotowy.

Wreszcie wbrew temu, co zarzuca w apelacji obrońca fakt, że obrażenia jakich doznała pokrzywdzona na ciele (wskazanych w opiniach sądowo – lekarskich k. 3 i 30) mogły powstać w wyniku negatywnych zachowań innych osób, nie wskazuje na to, że oskarżony zarzucanego czynu z art. 207 k.k. się nie dopuścił. Oskarżony szturchał pokrzywdzoną, popychał, uderzał rękami i kopał i choć nie sposób ustalić, które obrażenia jakich doznała pokrzywdzona były wynikiem negatywnych zachowań oskarżonego a które innych osób, to zeznania pokrzywdzonej co do dnia 19.05.2013r. świadczą o kontynuowaniu znęcania w takiej formie jak opisywała to w swoich zeznaniach.

Nie podlega wreszcie uwzględnieniu stawiany przez obrońcę zarzut opisany w pkt 4 naruszenia przez Sąd I instancji art. 167 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 36 pkt 2 ustawy nowelizującej w zw. z art. 2 § 2 kpk, polegający na zaniechaniu przeprowadzenia z urzędu dowodu z zeznań małoletniego świadka A. J.. Przypomnieć też należy obrońcy, że przecież nic nie stało na przeszkodzie, by zgłosił taki wniosek w postępowaniu przez sądem I instancji. Zważywszy jednak na wiek córki stron, rozdarcie emocjonalne w sytuacji konieczności zeznawania w sprawie dotyczącej rodziców, dowód taki należałoby przeprowadzić wyjątkowo, przy braku innych źródeł. W świetle depozycji złożonych przez pokrzywdzoną I. J., B. S. czy też P. K. jak też pozostałych świadków, Sąd Rejonowy prawidłowo nie widział potrzeby przesłuchania wyżej wymienionego świadka (przypomnieć należy – 7 letniego dziecka) w ramach prowadzonego postępowania. Skoro obrońca oskarżonego nie zgłaszał takiego wniosku dowodowego, to nie powinien

czynić z tego tytułu zarzutu. W stanie dowodowym niniejszej sprawy zarzut ten nie znalazł zatem akceptacji w kształcie zaprezentowanym przez skarżącego obrońcę, bowiem w żaden sposób nie zostało wykazane w wywiedzionej skardze odwoławczej, by dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych było uzależnione od przeprowadzenia wskazanego w niej dowodu.

Apelacja obrońcy skuteczna okazała się natomiast w części, w której zakwestionował on możliwość przypisania oskarżonemu w odniesieniu do przypisanego mu przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. działania znamiennego skutkiem w postaci wzbudzenia w pokrzywdzonej uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia. Brak było przyjęcia istnienia takiego zagrożenia w stosunku do pokrzywdzonej. Rzecz bowiem w tym, że z relacji I. J. nie wynika, by zachowanie oskarżonego w postaci jej uporczywego nękania wywołało u niej poczucie zagrożenia, choć opisuje sytuację jednoznacznie nakazującą zachowania oskarżonego potraktować jako istotnie naruszające jej prywatność. Nie zeznała ona, że zachowanie oskarżonego wywołało u niej poczucie zagrożenia. Z tych względów, konieczna stała się korekta opisu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 zaskarżonego wyroku czynu poprzez eliminację z opisu tego czynu ustalenia, że postępowaniem swoim wzbudził u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia. Zmiana ta nie mogła posiadać wpływu na możliwość przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. Zachowaniem swoim spowodował on bowiem skutek w postaci istotnego naruszenia prywatności pokrzywdzonej.

Brak jest ustawowej definicji pojęcia „naruszenia prywatności”. W związku z powyższym stwierdzenie, że w danym wypadku doszło do takiego naruszenia, może być dokonane w oparciu o kryteria wynikające z doświadczenia życiowego i w oparciu o językową analizę treści znamion. Pomocną w tym kontekście jest także ocena zachowań oskarżonego z punktu widzenia modelowego, rozsądnego obywatela i ustalenie, czy gdyby znalazł się on w sytuacji ofiary czułby, że jego prywatność została istotnie naruszona. Prawo do prywatności wyraża się w wolności od ingerencji w życie prywatne, rodzinne, domowe i to niezależnie do tego, czy dotyczy faktów obojętnych czy kłopotliwych. Naruszenie prywatności następuje z momentem określonego działania sprawcy wkraczającego w sferę życia prywatnego pokrzywdzonego. O istotności naruszenia prawa do prywatności nie decyduje sama treść materiałów powstała w wyniku nieuprawnionego wkroczenia w sferę prywatności pokrzywdzonego, ale przede wszystkim to, w jaki sposób do naruszenia doszło i ewentualnie jak często dochodziło do tych naruszeń.

Wobec powyższego prawidłowe jest ustalenie Sądu orzekającego, że oskarżony wypełnił znamiona wyżej opisanego przestępstwa, o czym świadczy wielość połączeń telefonicznych, wielość prób takich połączeń, treść wiadomości sms, w których oskarżony obrażał pokrzywdzoną używając słów powszechnie uznawanych za obelżywe, poniżał ją, co zaprzecza jego wyjaśnieniom, że jedynym celem jego kontaktów z pokrzywdzoną było wyjaśnienie kwestii spraw dzieci. Uporczywość zachowań oskarżonego potwierdzają dołączone do akt dokumenty w postaci wykazu połączeń telefonicznych i treści przesyłanych sms-ów oraz zeznania świadków B. W., B. S. czy B. M.. Zachowanie oskarżonego cechowało poczucie bezkarności. Wskazane zachowanie oskarżonego uznać należy za przekraczające normy akceptowane przez ogół społeczeństwa i naruszające prywatność pokrzywdzonej. W związku z powyższymi rozważaniami stwierdzić należy, że zarówno subiektywna ocena pokrzywdzonej jak i zobiektywizowana ocena zachowań oskarżonego wskazują na wypełnienie przez oskarżonego tego znamienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa.

Występek ten jest przestępstwem umyślnym. Umyślność oznacza w tym wypadku świadomość uporczywego nękania innej osoby, przy czym sprawca nie musi obejmować swą świadomością skutków takiego działania. Opisane zachowania oskarżonego, dokonywane z zamiarem niepokojenia pokrzywdzonej i dręczenia jej, wynikały z faktu opuszczenia domu przez pokrzywdzoną i dzieci oraz z przeciwstawieniem się negatywnym zachowaniom męża w trakcie trwania małżeństwa.

Sąd Rejonowy zastosował wobec T. J. właściwe środki reakcji karnej. Zarówno orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności, jak i łączna kara pozbawienia wolności w wymiarze roku i 2 miesięcy, której wykonanie warunkowo zawieszono na 3 – letni okres próby, zastosowane środki probacyjne, uznać należy za adekwatne do wagi popełnionych czynów i uwzględniające kodeksowe dyrektywy ich wymiaru.

Nie znajdując zatem podstawy faktycznej ani prawnej dla uwzględnienia apelacji obrońcy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk zaskarżony wyrok w pozostałej części jako trafny i prawidłowy utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze uzasadniają przepisy art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz art. 636 § 1 kpk.

Sławomir Kaczor Dorota Dobrzańska Włodzimierz Śpiewła